

Krzywousty nadgradzając ważną przysługę w pojmaniu Wołodara księcia przemyskiego Piotrowi Duninowi nadał; ten to Dumin, mówi Niesiecki, do 70 kościołów z ciosowego kamienia wystawił.

Solec, zamek nad Wisłą niegdyś przez Krzysztofa księcia Zbaraskiego przyozdobiony, w starożytności przez królów polskich niekiedy mieszkały; podanie jest, że w tym zamku Bolesław Śmiały sądził sprawę między ś. Stanisławem Szczepanowskim biskupem krakowskim i sukcesorami Piotra Strzemięczyka z Janiszowa o wieś Piotrowice, na drugim brzegu Wisły, przeciw tego zamku leżąca.

Święty Krzyż, kościół i klasztor Benedyktynów na szczycie góry Łysa góra zwanej, 2,000 sążni nad powierzchnią morza wzniesionej, wpośród skał i lasów przez Bolesława Chrobrego około roku 1008 dla Benedyktynów wyfundowany. Tu, jak mówi Naruszewicz w historii swojej, horda Naharwalów miała swą bożnicę Kastora i Polluxa, a następcy ich Słowianie tychże bożków Lelum Polelum zwanych czcili; tej to bożnicy ślady, jak niektórzy utrzymują, dają się dotąd spostrzegać, o czem już wyżej w opisanii gór powiedziano. Ś. Katarzyny klasztor i kościół niedaleko ztąd leży, przez Rzeszowskiego biskupa krakowskiego 1471 roku, świadczy Niesiecki, fundowany. Miejsca te niegdyś leśne i niedostępne, pierwszą uprawę zakonowi powołanemu z zagranicy przez Bolesława Chrobrego zapewne winny.

Łagów, niegdyś do biskupa kujawskiego należące miasto.

Stupia, miasteczko u poziomym Łysej góry do opactwa należące.

Opatów, miasto handlowe, kolegiatą zaszczycone, o cztery mile od Sandomierza wpośród pszenico-rodnych niw leżące, niegdyś do biskupów lubuskich należało. Henryk Brodaty opiekun Bolesława Wstydliwego, nie tylko to im nadanie zrobił, ale nawet władzę ich biskupią aż na Ruś rozciągnął; z tego powodu biskup lubuski za panowania Ludwika erekeyi biskupstw na Rusi sprzeciwiał się, jako ma Naruszewicz w swojej Hi-

stopyi Polskiej. Lubuscy biskupi sprzedali to miasto z wielu wsiami Krzysztofowi Szydłowieckiemu podskarbiemu wiel. koron. 1520 roku, od którego dostało się w dom ks. Radziwiłłów, świadczy Władysław Łubieński w *Jeografii powszechnej* na kar. 348.

Ujazd, zamek przez Ossolińskich za czasów Starowolskiego w połowie XVII wieku zbudowany, obronny niegdyś.

Bodzantyn albo *Bożęcín*, miasteczko niegdyś przez biskupa krakowskiego Bodzantę założone w wieku XIV, a przez jego następcę Mokrskiego zamkiem mурowanym umocnione. Tu podług świadectwa Lubienieckiego Zebrzydowski biskup Marcina Kurowskiego wolnie myślącego w więzieniu osadził, i głodem przymusiwszy do pożerania książki, zamorzył. Tenże biskup, świadczy Starowolski *Vitae Antistitum Cracoviensium* na kar. 236, tak był prześladowającym, iż za popędliwość w osądzeniu Oleśnickiego i Krupki, stan rycerski na sejmie 1559 r. wyrzucenia biskupów z senatu domagał się.

Zawichost nad Wisłą, milę poniżej Sandomierza leży; tu pobity od Polaków Roman książę ruski roku 1205 poległ.— Roku 1240 Tatarzy zamek spalili, 1259 roku fundował w tem mieście Bolesław Wstydlivy klasztor i kościół dla panien zakonnych ś. Klary, i nadaniem 25 wsi fundusz onych uposażył. 1657 r. Karol Gustaw król szwedzki i Rakocy książę siedmiogrodzki, wojska swe połączywszy, tu przez Wisłę przeszli, i ku Brześciowi litewskiemu, a potem do Warszawy dla zdobycia i splondrowania, grasując okropnie całą tę przetrzeń kraju, pociągnęli.

Województwo lubelskie.

Dopiero w roku 1471 tym tytułem od Kazimierza Jagiellończyka ozdobione, przedtem należało do sandomirskiego, a dyecezya biskupa krakowskiego licząca około 1018 kościołów niegdyś i 13 kolegiat, rozciągała się tu, jak świadczy Starowolski. Dzieliło się to woje-